

Sevilla po słabej formie z styczniowych meczach ligowych, wreszcie powoli budzi się z zimowego snu. Zespół z Andaluzji jest już jedną nogą w finale Copa del Rey, po tym jak w środę pokonał Getafe 2-0. Sevillistas coraz lepiej prezentują się także w lidze, wygrali oni ostatnio z Valencią 2-1 i z Almerią 1-0.

Odwołując się do ostatnich spotkań należy wspomnieć o bardzo dobrej formie Alvaro Negredo. Hiszpan strzelił ostatnio 3 gole w 2 ligowych meczach. Po tym jak Jimenez zdjął gracza podczas meczu z Getafe, obaj panowie popadli jednak w mały konflikt.

Pech związany z kontuzjami nadal nie opuszcza Sevilli. Kontuzjowani pozostają Ivic Dragutinovic, Sebastien Squillaci, Sergio Sanchez, czy też Lautaro Acosta. Na czas urazów nie wyleczyli także Ndri Romaric i Luis Fabiano.

Piłkarze Realu Saragossa również bardzo potrzebują punktów. Klub ten w tym sezonie gra naprawdę fatalnie i niewykluczone, że niebawem piłkarzom i działaczom będzie trzeba się pogodzić ze spadkiem z ligi.

Ostatnio jednak dla Saragossy nadeszły lepsze dni i wyżka formy. Piłkarze z La Romareda w bardzo dobrym stylu pokonali na wyjeździe Tenerife 3-1 i właśnie te trzy punkty pozwoliły przeskoczyć w tabeli bezpośredniego rywala w walce o utrzymanie.

W zespole gospodarzy również zabraknie kilku kontuzjowanych piłkarzy. Mowa tu między innymi o Pablo Amo czy Victora Laguardii.

Real Saragossa: Carrizo; Diogo, Jarosik, Pulido, Babic; Ponzio, Herrera; Eliseu, Lopez, Pennant; Suazo

Sevilla: Palop; Adriano, Stankevicius, Escude, Navarro; Navas, Renato, Zokora, Perotti; Negredo, Kanoute

19:00 Real Saragossa - Sevilla FC

Sędzia: Muniz Fernandez